

Szanowni Państwo,

Osoby odpowiedzialne za rozwój informatyzacji stoją dzisiaj przed zadaniami polegającymi na gromadzeniu i dostarczaniu coraz większej ilości informacji. Jednocześnie szybko rośnie krąg adresatów informacji. W związku z powyższym powstają dodatkowe koszty. Aby móc sprostać przyszłym zadaniom w wielu krajach zaczęto szukać nowych rozwiązań.

Dlatego dzisiaj opowiem o sposobie myślenia oraz przykładach konkretnych działań wywodzących się z zagranicy, a umożliwiających korzystne stosowanie technologii informatycznych, zarówno w zakresie sprzętu, jak i oprogramowania. Korzyści te dotyczą ograniczenia wymagań sprzętowych przy jednoczesnym wdrażaniu najnowocześniejszych rozwiązań opartych na **neutralnych** standardach informatycznych.

Z góry należy zaznaczyć, że wszelkie zagraniczne inicjatywy, o których Państwo usłyszą, nie byłyby możliwe bez wcześniejszego ustanowienia sprzyjającego prawa. W warunkach niepewności prawnej działania takie mogą zostać zmarginalizowane przez producentów upowszechniających **prywatne** standardy.

Zatem istnieje prawo sprzyjające stosowaniu neutralnych, a nie własnościowych standardów informatycznych. Jak można z takiego prawa korzystać? Omawianie przykładów rozpocznę od Niemiec, gdyż właśnie tam, już w 1990 r., Rządowy Urząd Koordynacji i Doradztwa ds. Informatyzacji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (KBSt) wniosł o wprowadzenie **standaryzacji** wymiany danych, natomiast w kolejnych **publikacjach** konsekwentnie zaleca on stosowanie zasady neutralności technologicznej państwa i jego administracji w dziedzinie informatyzacji.

Modernizacja państwowej i samorządowej administracji jest długotrwałym i często niewdzięcznym działaniem. Wie o tym każdy, kto próbował zmieniać odpowiednie przepisy albo utarte sposoby postępowania. W Niemczech, wskutek początkowych oporów wewnątrz administracji i poza nią, skuteczną realizację tego ryzykownego przedsięwzięcia nazywa się czasami organizacyjnym, reformatorskim cudem. Wydaje się, że wynika to z natury tej skomplikowanej materii. Z niemieckiego doświadczenia wiadomo, że do osiągnięcia sukcesu niezbędni są silni partnerzy wspierający reformę, którzy chcą zmian, posiadają specjalistyczną wiedzę i plenipotenccje, jak również pracownicy administracji każdego szczebla potrafiący realizować nową strategię.

Tamtejsza polityka reform jest polityką prowadzoną w sieci. Dlatego kierunki zmian i cele wytycza tzw. mapa drogowa programu „Nowoczesne państwo - nowoczesna administracja” dostępna na rządowych stronach [WWW](#). Skupiono w nim wysiłki reformatorskie podejmowane w ramach zadań związanych z trzema programami:

- zmniejszenie biurokracji,
- e-administracja ([BundOnline 2005](#) - realizację programu zakończono w sierpniu br.)

oraz

- wewnętrzna modernizacja,

a także wskazano elementy współpracy struktur resortowych i ponadresortowych.

Osiągnięto sukces. Z przedłożonego raportu pośredniego dotyczącego inicjatywy na rzecz zmniejszenia biurokracji wynika, że już zakończono 31 projektów, natomiast 44 kolejne są w fazie realizacji. Program [BundOnline 2005](#) wniósł do administracji 376 usług online. Również plany wewnętrznej modernizacji nie pozostają w tyle. W tym ostatnim przypadku raport pośredni mówi o pracach wykończeniowych dotyczących 24 projektów, które wkrótce zostaną upublicznione. Łącznie, w ramach wszystkich trzech filarów programu „Nowoczesne państwo - nowoczesna administracja”, zainicjowanych zostało ponad 500 jednostkowych projektów, które stworzyły w Europie przykładowy model modernizacji ukierunkowanej na efektywniejsze działanie państwa, zorientowane na dostarczanie usług obywatelom. Uzgodniono, że do 2008 r. w Internecie dostępne będą wszystkie usługi świadczone

przez państwo, landy i gminy.¹

Słyszac powyższe słowa można pomyśleć, że zamożny kraj zapewne rozwiązuje problem informatyzacji za pomocą pieniędzy. To prawda, jednak bardzo szybki rozwój technologii informatycznych nie zmniejsza problemu, lecz go potęguje, szczególnie w kraju uzależnionym od prywatnych standardów, jakim są Niemcy.

Z pomocą Niemcom przyszły neutralne standardy i technologie. Postanowiono oprzeć na nich funkcjonowanie państwa. W przeciągu kilku ostatnich lat w administracji rządowej wdrożono conajmniej 98 tzw. otwartych, autorskich projektów, począwszy od ministerstw, a skończywszy na placówkach dyplomatycznych.

Charakterystycznym przykładem zmian polityki informatycznej w Niemczech jest projekt elektronicznego zeznania podatkowego (ELSTER). Z początku system ten został zaprojektowany tak, by spełniać prywatne standardy informatyczne. Od 2006 r. postanowiono zmienić zasady korzystania z systemu. Będzie on dostępny z poziomu przeglądarek internetowych. Ponadto odtajniono specyfikacje protokołów komunikacyjnych, dzięki czemu każda osoba prawna bądź fizyczna może tworzyć oprogramowanie służące do rozliczeń podatkowych. Nowe zasady odpowiadają neutralnym standardom i już za kilka lat umożliwią automatyczne naliczanie podatku, czyli sprowadzą procedurę rozliczeń z Urzędem Skarbowym do sprawdzania przez podatników danych elektronicznych pod kątem poprawności i wprowadzania ewentualnych poprawek. Wszystko to uprości oraz przyspieszy procedury finansowe w przypadku około 35 milionów osób. Zdaniem naszych zachodnich sąsiadów używane każdego roku w ten sposób oszczędności będą nie do przecenienia.

Po sukcesie systemu informacyjnego LISA-WEB, wprowadzonego kilka lat temu w wybranych sądach Nadrenii Północnej-Westfalii, w Niemczech planowane jest uwolnienie także sądów od prywatnych standardów. Zwłaszcza sędziowie bardzo pozytywnie ocenili szybki, stabilny i bezpieczny dostęp do informacji oferowanej za pośrednictwem wspomnianego systemu.

W Niemczech większość zadań administracyjnych realizowana jest z udziałem gmin, gdyż właśnie tam obywatele najczęściej załatwiają sprawy urzędowe. Sytuacja w gminach jest tym trudniejsza, że działają one w oparciu o dane zapisane w postaci prywatnych formatów. Jednak także tu plan budowy niezależnego technologicznie państwa jest sukcesywnie wdrażany. Już od kilku lat ponad połowa gminnych serwerów pracuje w oparciu o neutralne systemy operacyjne.

W uzyskaniu pełnej niezależności technologicznej najbardziej przeszkadza brak aplikacji specjalistycznych. W przypadku administracji małego miasta często stosuje się nawet około 80 dedykowanych programów. Dlatego ponad 1.000 niemieckich producentów oprogramowania pracuje obecnie nad dostosowaniem swoich produktów do neutralnej polityki informatycznej państwa.²

Aby uprościć procesy decyzyjne stworzono tzw. Otwarty Katalog Wymogów Komunalnych Względem Oprogramowania (OKKSA). Zawiera on informacje nt. rozwiązań informatycznych tożsamy dla każdej gminy. Okazuje się, że ponad 70% parametrów wyboru oprogramowania jest wspólnych, co oznacza potrzebę koncentrowania działań gmin na 30 pozostałych procentach.

Także programiści chętnie korzystają z tych specjalistycznych ocen. Obecnie w ramach OKKSA dostępnych jest 6 katalogów tematycznych opisujących np. pobór należności, skarbowość gminną, przekaz elektroniczny, a dwa kolejne są przygotowywane. Równolegle powstają przejrzyste kryteria kontroli oprogramowania i znaki jakości wydawane przez centra testujące. Działania te promują nie producentów, lecz jakość i utrudniają lobbing.

Najbardziej znanymi niemieckimi miastami dążącymi do neutralności systemów informatycznych są: Monachium, Stuttgart, Dortmund, Schöwbisch Hall, Treuchtlingen i Habichtswald. Działania stolicy Bawarii uważnie obserwuje wiele gmin na całym

1 Sekretarz Stanu, dr. Göttrik Wewer - fragmenty wystąpienia z dnia 01.06.2005 r.

2 Inicjatywa Linux Kommunale

świecie, gdyż odbywa się tam największa modernizacja systemu informatycznego w historii administracji. Prace polegające na wdrożeniu neutralnych standardów informatycznych zakończą się w 2008 r. Ogółem nowe oprogramowanie zostanie zainstalowane na około 14.000 komputerów, z których korzysta 16.000 urzędników. Nieco wcześniej, bo do marca przyszłego roku, w Monachium wprowadzony zostanie system [GKVS](#) oparty na neutralnym systemie operacyjnym, a służący do kontroli wszystkich połączeń i opłat telefonicznych miejskiej administracji.

Innym przykładem wdrażania neutralnych standardów może być wirtualny [ratusz](#) z Dortmundu.

Niemieccy specjaliści chętnie [mówią](#) o tym, że nowe oprogramowanie „oferuje wspaniałą skalowalność, jest bezpieczne, niezwykle tanie i udostępnia otwarty kod źródłowy. Dzięki temu można nim bardzo ekonomicznie administrować”. Dlatego przy stałym budżecie mogą oni realizować nowe, przydzielane im zadania.

Wzorcowym przykładem zbudowania nowej struktury informatycznej jest gmina [Hambichtswald](#), gdzie wskutek przeprowadzki ratusza musiano odnowić i zoptymalizować całą strukturę informatyczną. Dziś burmistrz i kierownik działu IT tak wspominają wydarzenia sprzed dwóch lat. Przeciwnicy wprowadzenia neutralności technologicznej gminy argumentowali, że wzrosną koszty administrowania nowym systemem informatycznym. Jest odwrotnie. Wszystkie dane oraz aplikacje zgromadzono na serwerze, natomiast w biurach zainstalowano terminale, tzw. cienkie klienty, tanie i nie wymagające pracy administratora. Pracownicy logują się na swoich stanowiskach za pomocą kart chipowych i natychmiast mogą wykonywać czynności służbowe. Jako program zastępujący aplikacje specjalizowane używany jest, podobnie jak w ponad 700 innych niemieckich gminach, [ARCHIKART](#), który zintegrował posiadane zasoby z nowymi, spełniającymi neutralne standardy, aplikacjami.

Zbliżony do niemieckiego model budowy społeczeństwa informacyjnego wdrażają Austriacy i Szwajcarzy. W 2004 r. w [Salzburgu](#), podobnie jak w [Bawarii](#), przeprowadzono migrację systemu katastralnego w kierunku tzw. otwartych technologii. Niemieckojęzyczne biura geodezyjne, stosujące oprogramowanie oparte na neutralnych standardach, korzystają najczęściej z aplikacji [Mapbender](#). Informacje o innych tego typu rozwiązaniach dostępne są na stronach [Geo-Consortium](#), które zrzesza firmy specjalizujące się w tworzeniu odpowiedniego oprogramowania.

Mówiąc o rozwiązaniach dla administracji można też wspomnieć o administracji służby zdrowia. Za przykład niech posłużą [Hiszpania](#) i [Francja](#), które coraz częściej wdrażają w szpitalach aplikacje zgodne z neutralnymi standardami informatycznymi.

Tymczasem we francuskich urzędach skarbowych realizowany jest program [Copernic](#). Także on polega na wykorzystaniu zalet tzw. otwartego oprogramowania. Równolegle w tamtejszych instytucjach administracji państwowej odbywa się zastępowanie ok. 100.000 kopii własnościowego pakietu biurowego konkurencyjnym produktem o nazwie [OpenOffice.org](#).

Omawiany kierunek informatyzacji jest wspierany przez wiele państw: [Norwegię](#), [Szwecję](#), [Brazylię](#), [Argentynę](#), [Australię](#), [Japonię](#), [Chiny](#), [India](#), [Koreę Płd.](#), [RPA](#) i inne. Ponieważ ograniczenia czasowe nie pozwalają, w ramach mojego wystąpienia, na przedstawienie większej ilości projektów prowadzących do stosowania neutralnych standardów w administracji publicznej, na zakończenie chciałbym jeszcze podziękować Państwu za wysłuchanie dzisiejszej informacji o zagranicznych sposobach na zwiększenie opłacalności oraz unowocześnienie i usprawnienie modelu społeczeństwa informacyjnego.

Dopisek:

Aktualne informacje dotyczące wdrożeń otwartego oprogramowania w sektorze publicznym, znajdują się m.in. na stronie [IDABC](#).